

Sygnatura akt XI C 1563/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 30 września 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Wojnar

Protokolant: Agnieszka Peregudów

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 września 2015 r. we W.

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko (...) S.A. V. (...)

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) na rzecz powoda P. S. kwotę 6.101,70 zł (sześć tysięcy sto jeden złotych siedemdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 5.732,70 zł od dnia 4 maja 2013 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 369 zł liczonymi od dnia 26 września 2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.459,13 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

## UZASADNIENIE

Powód P. S. w pozwie domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwoty 6.296,32 zł wraz

z odsetkami ustawowymi liczonymi w sposób wskazany w pozwie tytułem zapłaty części niewypłaconego odszkodowania z tytułu szkody powstałej na skutek zdarzenia z dnia 10 czerwca 2013 r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, że wypłacone powodowi odszkodowanie odpowiada rozmiarowi poniesionej przez niego szkody.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 27 marca 2013 r. D. W., kierując samochodem marki T. (...), stanowiącego własność S. A., brał udział w zdarzeniu drogowym, którego sprawca, kierujący pojazdem marki O., był objęty umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej InterRisk).

(dowód: - faktura VAT, k. 51v;

- polisa, k 55v.

- dokumenty zawarte w aktach szkodowych, a w tym:

oświadczenie sprawcy kolizji,

zgłoszenie szkody)

Szkoda została zgłoszona InterRisk w dniu 28 marca 2013 r., które po dokonaniu oględzin i sporządzeniu kosztorysu naprawy przyznało S. A. z tytułu kosztów naprawy pojazdu odszkodowanie w kwocie 3.240,92 zł.

(dowód: - zgłoszenie szkody, k. 52-53;

- pismo strony pozwanej z dnia 28.03.2013 r., k. 54;

- kosztorys, k. 21-22;

- decyzja, k. 23;

- dokumenty zawarte w aktach szkodowych, a w tym:

zgłoszenie szkody

analiza kosztów naprawy)

Nie zgadzając się z kalkulacją ubezpieczyciela S. A. zleciła rzeczoznawcy samochodowemu sporządzenie opinii w celu ustalenia rzeczywistej wartości szkody w pojeździe.

W opinii rzeczoznawca ustalił wysokość kosztów naprawy na kwotę 9.168,24 zł brutto.

Za sporządzenie opinii rzeczoznawca wystawił fakturę na kwotę 369 zł.

(dowód: - opinia prywatna, k. 25-35;

- faktura VAT, k. 24)

W dniu 10 czerwca 2013 r. S. A. zawarła z P. S. umowę przeniesienia wierzytelności, na mocy której S. A. zbyła na rzecz P. S. wierzytelności wobec InterRisk przysługujące jej w związku ze szkodą z dnia 27 marca 2013 r., w tym wierzytelność z tytułu kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji.

(dowód: - umowa przelewu, k. 95-96;

- powiadomienie o przelewie, k. 20)

Pismem z dnia 20 sierpnia 2013 r., doręczonym InterRisk w dniu 26 sierpnia 2013 r., P. S. wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 6.296,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.927,32 zł od dnia 4 maja 2013 do dnia zapłaty.

(dowód: - korespondencja stron, k. 36-37)

Koszt naprawy samochodu S. A. przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych o oznaczeniu O i:

- stawce mechanika w wysokości 45 zł oraz stawce lakiernika w wysokości 49 zł, wynosił – przy uwzględnieniu ubytku wartości części zamiennych – 6.389,44 zł, a bez tego potrącenia – 7.381,63 zł;
- stawce mechanika w wysokości 100 zł, a lakiernika w wysokości 100 zł, wynosił – przy uwzględnieniu ubytku wartości części zamiennych – 7.981,43 zł, a bez tego potrącenia – 8.973,62 zł;
- stawce mechanika w wysokości 130 zł, a lakiernika w wysokości 130 zł, wynosił – przy uwzględnieniu ubytku wartości części zamiennych – 6.389,44 zł, a bez tego potrącenia – 9.862,91 zł.

(dowód: - kalkulacja naprawy sporządzona przez stronę pozwaną, k. 8-10;

- kalkulacja, k. 38-40;

- dokumentacja fotograficzna, k. 41-51;

- dokumenty zawarte w aktach szkodowych 01/ (...), w tym

ocena techniczna

- opinia prywatna, k. 13-19;

- opinia biegłego sądowego, k. 83-94;

- opinia uzupełniająca, k. 137-138)

Powyższe ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie we wszystkich przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Sąd za rzetelną, logiczną i jasną uznał opinię biegłego sądowego, która nie została zakwestionowana przez żadną ze stron.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Według § 2 umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku,

który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. W oparciu zaś o § 4 uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela określony jest przez zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, w granicach sumy gwarancyjnej (tak m.in.: art. 36 ust. 1 ustawy

z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest zatem odpowiedzialnością pochodną, zależną od odpowiedzialności posiadacza samoistnego pojazdu, który ubezpieczył się u niego od odpowiedzialności cywilnej. Podstawę prawną tej odpowiedzialności stanowi art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c.

W myśl art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody, prawomocnego orzeczenia sądu lub w sposób określony w przepisach ustawy z dnia 6 listopada 2008 r.

o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. W obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że sprawca kolizji zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ze stroną pozwaną. Ponadto, poza sporem było zarówno to, że samochód S. A. uległ uszkodzeniu w wyniku tego zdarzenia drogowego, jak i zakres uszkodzeń tego samochodu.

Sporne między stronami natomiast były – legitymacja procesowa powoda oraz, czy wypłacone przez stronę pozwaną do tej pory odszkodowanie odpowiada wielkości szkody.

Odnosząc się do pierwszej spornej kwestii, wskazać należy, że powód – za pomocą umowy przeniesienia wierzytelności i powiadomienia dłużnika skutecznie udowodnił, iż nabył od S. A. sporne wierzytelności, tym bardziej, że dołączona w toku postępowania umowa przelewu nie została przez stronę pozwaną zakwestionowana. Uznać zatem należało, że –w myśl art. 509 § 1 i 2 k.c. – powód nabył dochodzone wierzytelności.

Co do drugiej kwestii, zważyć należy, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie winno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem, wyrządzającym szkodę. Powyższe realizuje dyspozycję zawartą w art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz ewentualne korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zakres jego odpowiedzialności wyznacza zatem przesłanka zaistnienia pomiędzy zdarzeniem, a powstałą szkodą adekwatnego związku przyczynowego. Naprawienie szkody następuje natomiast według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Niewątpliwie zgodnie z utrwalonym stanowiskiem szkoda objęta odpowiedzialnością ubezpieczyciela podlega naprawieniu według ogólnych zasad zawartych w art. 361-363 k.c., co oznacza m.in., że wypłacone odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek powstały w sferze majątku poszkodowanego polegający na utracie aktywów lub zwiększeniu się pasywów. Odszkodowanie obejmuje zatem wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla wyrównania doznanego uszczerbku. W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku, a zatem kwota jaką trzeba wydać, aby przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku (uchwała SN z dnia 15 listopada 2001r., III CZP 68/2001).

W przypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela wynikającej z tytułu umowy odpowiedzialności cywilnej do należnego poszkodowanemu odszkodowania zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, tzn. odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną konieczną do opłacenia naprawy uszkodzonego samochodu i przywrócenia mu stanu, w jakim znajdował się przed wypadkiem. Jednocześnie podkreślić należy, iż – stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego – obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza tego dokonać (wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, Lex nr 55515).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że koszt naprawy wskazany w kalkulacji sporządzonej na zlecenie strony pozwanej był zaniżony. Przyjęte przez InterRisk stawki roboczogodzin za prace mechaniczne, blacharskie i lakiernicze oraz ceny części zamiennych, w oparciu o które pozwana spółka ustalała wysokość należnego odszkodowania, istotnie odbiegają od cen, które występują obecnie i występowały na rynku na dzień ustalania szkody.

Tym samym, za podstawę ustalenia należnego powodowi odszkodowania Sąd przyjął sporządzoną w sprawie opinię biegłego sądowego. W oparciu o tę opinię i na podstawie pozostałego zgromadzonego materiału Sąd uznał, że wysokość odszkodowania w niniejszej sprawie powinna odpowiadać kosztowi naprawy wykonanej przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych pojazdu. Wszystkie zatem wymieniane części powinny posiadać cechę części oryginalnych. W ocenie Sądu poszkodowany był uprawniony do dokonania naprawy samochodu za pomocą części o najwyższej jakości. Wybór oryginalnych części zamiennych gwarantuje poszkodowanemu wysoką jakość montowanych części, odpowiedni poziom bezpieczeństwa oraz właściwą sprawność techniczną samochodu. Przyjęcie innych mierników w postaci cen części zamiennych o porównywalnej jakości równoznaczne byłoby z narzuceniem przez ubezpieczyciela poszkodowanemu sposobu naprawy uszkodzonego pojazdu, naruszałoby prawo do dokonania naprawy samochodu zgodnie z technologią zalecaną przez producenta pojazdu, a nadto narażałoby na obniżenie wartości pojazdu. Ponadto zdaniem Sądu, brak jest podstaw do stosowania jakichkolwiek wskaźników amortyzacji części zamiennych wymienionych w pojeździe na nowe. Brak jest też podstaw do obniżenia ceny oryginalnych części zamiennych z uwagi na ich uszkodzenie. Z kalkulacji strony pozwanej nie wynika, żeby ta zastosowała w tym zakresie

jakiegokolwiek korekty. Skoro strona pozwana ich nie stosowała, brak jest podstaw do zastosowania ich przez Sąd. Tym bardziej, że strona pozwana nie wykazała, że wymieniane części samochodu były wcześniej uszkodzone.

Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 361 § 2 k.c., w przypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy (por. wyrok SN z dnia 5 listopada 1980 r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186). Przywrócenie bowiem rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji wydatki te ostatecznie obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 5 listopada 1980r., j.w.).

W kontekście powyższych rozważań należy zwrócić uwagę na kwestię wartości rynkowej samochodu uszkodzonego na skutek kolizji. Każdy pojazd uczestniczący w kolizji, nawet naprawiony w serwisie autoryzowanym przy użyciu nowych, oryginalnych części traci na wartości rynkowej w przypadku próby sprzedaży. Nie istnieje bowiem metoda naprawiania pojazdów pozwalająca na ukrycie faktu i miejsca naprawy. Możliwa jest też sytuacja, kiedy wskutek użycia do naprawy części uszkodzonej na nową, szczególnie wartościową, nastąpi wzrost wartości pojazdu w porównaniu ze stanem istniejącym przed wyrządzeniem szkody. Sytuacja taka może mieć miejsce wtedy, gdy do wymiany została zakwalifikowana część, która była już – na skutek wcześniejszej kolizji – uszkodzona i nie została naprawiona, bądź została wcześniej naprawiona przy użyciu części stanowiących zamienniki nie posiadające logo producenta pojazdu. Należało jednak zważyć, iż w niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca, a przynajmniej strona pozwana nie udowodniła jej zaistnienia. Nie było zatem uzasadnione zastosowanie w kalkulacji naprawy – decydującej ostatecznie o wysokości przyznanego odszkodowania – jakiegokolwiek korekty zmniejszającej wartość wymienianych części.

Wskazać również należy, że odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00 LEX nr 54365). W niniejszej sprawie zasadne było zasądzenie kosztów naprawy w kwocie brutto, albowiem strona pozwana, na której spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, nie wykazała, że poszkodowany był płatnikiem VAT.

Z powyższych przyczyn Sąd, opierając na się na opinii biegłego sądowego, ustalił wysokość odszkodowania, przyjmując średni koszt naprawy przedmiotowego samochodu według obowiązujących stawek roboczogodzin dla prac mechanicznych, blacharskich i lakierniczych (tj. 100 zł netto) oraz przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych według aktualnych cen na kwotę 8.973,62 zł brutto. Powód w niniejszym postępowaniu dochodził tytułem kosztów naprawienia szkody kwoty 5.927,32 zł brutto stanowiącej różnicę pomiędzy rzeczywistą wartością szkody a wypłaconym dotychczas przez stronę pozwaną odszkodowaniem. W związku z ustalonym kosztem naprawy w wysokości 8.973,62 zł oraz przy uwzględnieniu wypłaconej dotychczas przez stronę pozwaną części odszkodowania w wysokości 3.240,92 zł brutto, ostateczne żądanie powoda było uzasadnione do kwoty 5.732,70 zł.

Do tej kwoty należy – zdaniem Sądu – doliczyć koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy w wysokości 369 zł. Dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów na zlecenie poprzednika prawnego powoda ekspertyza była przesłanką zasądzenia odszkodowania, potwierdziła ona bowiem wnioski zawarte w opinii sądowej, ułatwiając ocenę jej wartości dowodowej. Nadto, bez wątplenia mogła ułatwić pozwanemu ustalenie okoliczności wypadku i określenie rozmiarów szkody, umożliwiając mu zapoznanie się z dodatkową dokumentacją fotograficzną uszkodzonego samochodu, oceną szkody, zakresem jej naprawy oraz kosztorysem dokonany przez rzeczoznawcę (por. wyrok SN z 2.09.1975 r., I CR 505/75, LEX nr 7747, uchwała SN z 18.05.2004 r., III CZP 24/04,

OSNC 2005/7-8/117). Koszt tej ekspertyzy stanowił zatem szkodę pozostającą w związku z ww. kolizją drogową, powodowi przysługiwało zatem roszczenie o zasądzenie tej kwoty.

Wobec powyższego Sąd zasądził na jego rzecz sumę wskazanych wyżej kwot.

Żądanie odsetek od zasądzonej kwoty za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego uzasadnia treść art. 481 § 1 k.c. Legitymacja do żądania odsetek istnieje bez względu na to, czy strona powodowa poniosła szkodę w związku z opóźnieniem strony pozwanej i czy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które strona pozwana ponosi odpowiedzialność. Zgodnie z art. 481 § 2 k.c. w niniejszej sprawie stronie powodowej należą się odsetki ustawowe, jako że stopa odsetek nie była z góry oznaczona. Ponadto zgodnie z treścią art. 455 k.c. termin spełnienia świadczenia może być oznaczony (w ustawie lub umowie) albo wynikać z właściwości zobowiązania – w pozostałych zaś sytuacjach świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W myśl art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie poszkodowany powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu 28 marca 2013 r. Tym samym strona pozwana zobowiązana była do zlikwidowania szkody w terminie 30 dni tj. najpóźniej do dnia 27 kwietnia 2013 r. Szkodę w postaci kosztów ekspertyzy prywatnej powód zgłosił pozwanej w dniu 26 sierpnia 2013 r. Powód żądał jednakże odsetek od odszkodowania z tytułu kosztów naprawy samochodu od dnia 4 maja 2013 r., a od odszkodowania z tytułu kosztów ekspertyzy od dnia 10 września 2013 r.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w punkcie I tenoru wyroku, w punkcie II oddalając powództwo w pozostałym niewykazanym zakresie.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd oparł na treści art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W niniejszej sprawie powód uległ tylko nieznacznie co do części swego żądania, a poniósł koszty obejmujące opłatę sądową w kwocie 315 zł, wynagrodzenie pełnomocnika (1.200 zł zgodnie z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz koszt sporządzenia opinii (zaliczki) w łącznej wysokości 927,13 zł. Tym samym, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda sumę wskazanych kwot.